

Tytuł: DZIENNIK GAZETA PRAWNA
Data: 2010-08-26
Autor: Ewa Matyszewska

AKCYZA Warunki do stosowania preferencji (2)

Sprzedawcy olejów są karani za nie swoje błędy

Ewa Matyszewska

Sprzedawcy olejów opałowych są karani przez fiskusa za błędy kupujących popełniane w oświadczeniach o przeznaczeniu olejów.

W zeszłym tygodniu pisaliśmy o wątpliwościach interpretacyjnych przepisów regulujących od 2004 roku opodatkowanie akcyzą lekkich olejów opałowych (LOO). Paweł Bębenek, menedżer w kancelarii Ożóg i Wspólnicy, wskazuje, że w ostatnim czasie podjęte zostały liczne kontrole podatników działających w tej branży. Niestety działania organów podatkowych nie zawsze mają uzasadnienie w przepisach.

- Do standardowych należy odrzucanie oświadczeń, które są wypełnione poprawnie pod kątem formalnym, jednak posiadają merytoryczne uchybienia - wyjaśnia Paweł Bębenek. Ekspert dodaje, że przecież sprzedawcy nie posiadali do zeszłego roku żadnych możliwości prawnych ustalenia danych merytorycznych do ich wypełnienia, czyli nie mogli zweryfikować, czy podane przez kupujących informacje są prawdziwe. Nie powinni więc w takiej sytuacji ponosić odpowiedzialności - co zresztą potwierdziło Ministerstwo Finansów w oficjalnej interpretacji. W praktyce jest inaczej. Ponadto - jak podkreśla Paweł Bębenek - organy dokonują technicznej weryfikacji oświadczeń, pomijając fakt, że miały one służyć udokumentowaniu przeznaczenia oleju na cele grzewcze. Wystąpienie w tych oświadczeniach jakichkolwiek uchybień formalnych jest interpretowane przez urzędników równoznacznie z ich brakiem. Urzędy karzą sprzedawców także wtedy gdy „usterki” oświadczeń nie mają nic wspólnego z udokumentowaniem przeznaczenia oleju na cele grzewcze, jak podanie niekompletnej informacji o urządzeniu grzewczym -np. samej nazwy, bez typu urządzenia. Dyskwalifikacja następowała również, gdy podpis kupującego znalazł się zbyt wysoko na dokumencie lub też któraś informacja (w tym podpis kupującego lub sprzedawcy) była - w ich ocenie - nieczytelna.

- Kwestionowane są oświadczenia wystawiane przez jednostki budżetowe np. policję, przedszkola czy inne instytucje publiczne - podkreśla Paweł Bębenek.

Stwierdza także, że część kontrolowanych podmiotów działa poza granicami prawa i w ich przypadku decyzje wymiarowe muszą zostać wydane, a zaległości podatkowe wyegzekwowane. Jednak coraz częściej sprawy te dotyczą podmiotów, co do których nie ma wątpliwości, że działały legalnie i z najwyższą starannością, ale wpadły w pułapkę niejasnych przepisów, a także nieuzasadnionych prawnie działań organów. We wrześniu wchodzi w życie zmiana tych przepisów, a dodatkowo ma zapaść wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie. Miejmy nadzieję, że wpłynie to na sytuację przedsiębiorców.

Pisaliśmy o tym

Sprzedawcy olejów muszą kontrolować oświadczenia - „DGP” nr 161/2010

www.gazetaprawna.pl/akcyza